

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 732/ 12 marca 2022 ISSN 2080-0010

III Niedziela Wielkiego Postu



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Wj 17, 3-7

Czytanie z Księgi Wyjścia: Synowie Izraela rozbili obóz w Refidim, a lud pragnął tam wody i dlatego szemrał przeciw Mojżeszowi i mówił: «Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas, nasze dzieci i nasze bydło wydać na śmierć z pragnienia?» Mojżesz wołał wtedy do Pana, mówiąc: «Co mam uczynić z tym ludem? Niewiele brakuje, a ukamie-nują mnie!» Pan odpowiedział Mojżeszowi: «Wyjdź przed lud, a weź z sobą kilku starszych Izraela. Weź w rękę laskę, którą uderzyłeś w Nil, i idź. Oto Ja stanę przed tobą na skale, na Horebie. Uderzysz w skalę, a wypłynie z niej woda, i lud zaspokoi swe pragnienie». Mojżesz uczynił tak na oczach starszych Izraela. I nazwał to miejsce Massa i Meriba, ponieważ tutaj kłócili się Izraelici i Pana wystawiali na próbę, mówiąc: «Czy Pan jest rzeczywiście wśród nas, czy też nie?»

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 95 (94), 1-2. 6-7c. 7d-9

Słyszac głos Pana, serc nie zatwardzajcie

Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu, *
wznosmy okrzyki ku chwale Opoki naszego zbawienia.
Stańmy przed obliczem Jego z uwielbieniem, *
z weselem śpiewajmy Mu pieśni.

Przyjdźcie, uwielbiamy Go, padając na twarze,
kłękniemy przed Panem, który nas stworzył.
Albowiem On jest naszym Bogiem, * a my
ludem Jego pastwiska i owcami w Jego ręku.

Obyście dzisiaj usłyszeli głos Jego: †
«Niech nie twardnieją wasze serca jak w Meri-
ba, * jak na pustyni w dniu Massa,
gdzie Mnie kusili wasi ojcowie, *
doświadczali Mnie, choć widzieli moje dzieła».

DRUGIE CZYTANIE

Rz 5, 1-2. 5-8

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Rzymian: Bracia: Dostąpiwszy usprawiedliwienia dzięki wierze, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa; dzięki Niemu uzyskaliśmy na podstawie wiary dostęp do tej łaski, w której trwamy, i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. A nadzieja zawiesz nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany. Chrystus bowiem umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdy jeszcze byliśmy beznadziejni.

A nawet za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość właśnie przez to, że Chrystus umarł za nas, gdy byliśmy jeszcze grzesznikami.

Oto słowo Boże

AKLAMACJA

J 4, 42. 15

Panie, Ty jesteś prawdziwie Zbawicielem świata; daj nam wody żywej, abyśmy nie pragnęli.

EWANGELIA

J 4, 5-42

Słowa Ewangelii według Świętego Jana: Jezus przybył do miasta samarytańskiego zwanego Sychar, w pobliżu pola, które dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy źródle. Było to około szóstej godziny. Wówczas nadeszła kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: «Daj Mi pić!» Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta, by zakupić żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanka: «Jakżeż Ty, będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała się napić?» Żydz bowiem i Samarytanie unikają się nawzajem. Jezus odpowiedział jej na to: «O, gdybyś знаła dar Boży i wiedziała, kim jest Ten, kto ci mówi: „Daj Mi się napić”, to prosiłabyś Go, a dałby ci wody żywej». Powiedziała do Niego kobieta: «Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego, Jakuba, który dał nam tę studnię, i on sam z niej pił, i jego synowie, i jego bydło?» W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: «Každy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem tryskającym ku życiu wiecznemu». Rzeka do Niego kobieta: «Panie, daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać». A On jej odpowiedział: «Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj!» A kobieta odrzekła Mu na to: «Nie mam męża». Rzeka do niej Jezus: «Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. Miałas bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem.

W Klimatach:

Jałmużna w naszym budzecie 2

O spowiedzi 3

Z Dzienniczka s. Faustyny. 3

16 marca br. godz 21.00
– Wieczór Uwielbienia 4

16 marca br. godz 18.00
– Msza św. w intencji
Bractwa Adoracyjnego 4

Misterium Męki Pańskiej pt. "Marana Tha!"
w podwarszawskim Ołtarzewie
Sobota o godz. 14:00 i 16:00
Niedziela o godz. 15:00.
Bezpłatne wejściówki pod adresem:
misteriumsac@gmail.com lub numerami
telefonu: 22 722 10 24 lub 733 598 046.
Więcej informacji na stronie Archidiecezji Warszawskiej: www.archwwa.pl

KOMENTARZ

Spośród wielu wątków przedziwnego, zarówno co do okoliczności, jak i przebiegu, spotkania Jezusa z Samarytanką, chciałbym naszą uwagę skupić tylko na jednym. Na propozycji dostępu do „wody żywej”. Czy nasza odpowiedź na propozycję Jezusa nie byłaby podobna do tej, której udzieliła Samarytanka - uwolnienie od uciążliwego obowiązku i troski związanej z trudnościami codziennego życia? I chociaż intuicyjnie wyczuwamy, że propozycja dostępu do „wody żywej” przekracza ramy doczesności, to pragnienie łatwego życia często bierze górę nad trudnymi do wyobrażenia dobrami duchowymi, które urzeczywistnią się w nieokreślonej przyszłości. Trzeba nam jednak zbliżyć się do Jezusa – Źródła Wody Żywej i zasmakować Jego zbawczej miłości.

Ks. dr Waldemar R Macko

Ciąg dalszy na stronie 2

Jałmużna w naszym budzecie.

To powiedziałaś zgodnie z prawdą». Rzekła do Niego kobieta: «Panie, widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga». Odpowiedział jej Jezus: «Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, nawet już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czciciele szuka Ojciec. Bóg jest duchem; trzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie». Rzekła do Niego kobieta: «Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko». Powiedział do niej Jezus: «Jestem nim Ja, który z tobą mówię». Na to przyszli Jego uczniowie i dziwili się, że rozmawiał z kobietą. Żaden jednak nie powiedział: «Czego od niej chcesz? – lub: Czemu z nią rozmawiasz?» Kobieta zaś zostawiła swój dzban i odeszła do miasta. I mówiła ludziom: «Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż On nie jest Mesjaszem?» Wyszli z miasta i szli do Niego. Tymczasem prosili Go uczniowie, mówiąc: «Rabbi, jedź!» On im rzekł: «Ja mam do jedzenia pokarm, o którym wy nie wiecie». Mówili więc uczniowie między sobą: «Czyż Mu kto przyniósł coś do zjedzenia?» Powiedział im Jezus: «Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło. Czyż nie mówicie: „Jeszcze cztery miesiące, a nadejdą żniwa?” Oto powiadam wam: Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak się bielą na żniwo. Żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon na życie wieczne, tak iż siewca cieszy się razem ze żniwiarzem. Tu bowiem okazuje się prawdziwym powiedzenie: Jeden siewca, a drugi zbiera. Ja was wysłałem, abyście żęli to, nad czym wy się nie natrudziście. Inni się natrudzili, a wy w ich trud wesłiście». Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w Niego wierzyć dzięki słowu kobiety świadczącej: «Powiedział mi wszystko, co uczyniłam». Kiedy więc Samarytanie przybyli do Niego, prosili Go, aby u nich został. Pozostał tam zatem dwa dni. I o wiele więcej ich uwierzyło dzięki Jego słowu, a do tej kobiety mówili: «Wierzmy już nie dzięki twemu opowiadaniu, usłyszeliśmy bowiem na własne uszy i wiemy, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata».

Oto Słowo Pańskie

Intencja Różańcowa Kół Żywego Różańca od 12.03. do 9.04.2023

Módlmy się
o umocnienie ducha pokuty,
aby wszyscy rozumieli
łaskę sakramentu pojednania.

Dzielenie się z innymi to praktyczny wyraz naszej wiary oraz miłości do Boga i bliźniego. W dawaniu jałmużny najważniejsza jest miłość, dzięki której widzimy drugiego człowieka. *Gdybym rozdał na jałmużnę całą majątność moją, a ciało wystawił na spalenie, lecz miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał.* (1 Kor 13,3)

Jeśli motywacją do dzielenia się z innymi nie jest miłość, to działanie z litości jest łatwo wyczuwalne i człowiek obdarowywany czuje się poniżony. Natomiast miłość afirmuje i podnosi, miłość dodaje skrzydeł. Nie ogranicza się do kilku złotych rzuconych w pośpiechu, ale jest odpowiedzią na potrzebę, którą sygnalizuje potrzebujący.

Nie o to bowiem idzie, żeby innym sprawić ulgę, a sobie utrapienie, lecz żeby była równość. Teraz więc niech wasz dostatek przyniósł z pomocą ich potrzebom, aby ich bogactwo było wam pomocą w waszym niedostatkach i aby nastąpiła równość, według tego, co jest napisane: Nie miał za wiele ten, kto miał dużo. Nie miał za mało ten, kto miał niewiele (2 Kor 8,13-15).

Dzielenie się z innymi poprzez dawanie jałmużny jest czymś więcej niż zwykłą filantropią, bo polega na dzieleniu się z bliźnim tym, co posiadamy nie tylko w imię sprawiedliwości, ale przede wszystkim w imię miłości i miłosierdzia.

Bądź dla biednego łaskawy i nie daj mu długo czekać na jałmużnę! Zgodnie z przykazaniem przyjdź z pomocą biednemu i stosownie do jego potrzeby nie odsyłaj go z pustymi rękami! Stracić raczej pieniądze dla brata i przyjaciela, niżby miały zardzewieć, zmarnować się pod kamieniem. Umieść skarb twój według przykazań Najwyższego, a korzystniejsze to będzie dla ciebie niż złoto. Zamknij jałmużnę w spichlerzach swoich, a ona wybawi cię z każdego nieszczęścia (Syr 29,10-12).

Chrystus dając nam nowe przykazanie także kochać nie tylko swoich, ale także obcych, a nawet wrogów. Miłość bliźniego nie jest celebrowaniem więzi wzajemności, ale otwartością na potrzebujących. Dobry przykład na ten temat znajdujemy w Liście do Koryntian.

Donosimy wam, bracia, o łasce Bożej, jakiej dostały Kościoły Macedonii, jak to w dotkliwej próbie ucisku uradowały się bardzo i jak skrajne ich ubóstwo zajaśniało bogactwem prostoty. Według możliwości, a nawet – zaświadczać to – ponad swe możliwości okazały gotowość, nalegając na nas bardzo i prosząc o łaskę współdziałania w posłudze na rzecz świętych (2 Kor 8,1-4).

W Kościele katolickim na jałmużnę jesteśmy szczególnie uwrażliwiani w czasie Wielkiego Postu. Dopełniają ją dwa inne czyny pokutne: post i modlitwa. Podjęcie postu wyraża wiarę w rzeczywistość większą i trwalszą niż dobra materialne, polega bowiem na odmówieniu sobie zaspokojenia jakiegś własnej potrzeby, np. jedzenia, ubrania, obejrzenia filmu w kinie po to, aby za zaoszczędzone

w ten sposób pieniądze móc zaspokoić potrzebę bliźniego. W naszym rodzinnym budżecie np. dwie kategorie wydatków: „rozrywka” i „słodczyce” zastępujemy kategorią „jałmużna postna” i wpisujemy do niej kwotę planowaną zwykle na „rozrywkę” i „słodczyce”, bo **sensem jałmużny jest dawanie nie z tego, co zbywa, ale dzielenie się tym, co przeznaczylibyśmy na własne utrzymanie.**

Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie (Mt 12,43-44).

W Księdze Tobiasza opisana jest historia Izraelity, który zachowywał wiernie przymierze z Bogiem, dawał jałmużnę rodakom uprowadzonym razem z nim do Asyrii, do Niniwy i grzebał zmarłych, których znajdował na ulicach miasta. Został za to ukarany przez króla konfiskatą majątku i musiał się ukrywać. Kolejny król asyryjski darował mu karę i Tobiasz mógł nadal pełnić uczynki miłosierdzia, jednak w czasie odpoczynku spotkał go nieszczęście: stracił wzrok. Można pomyśleć, że dobre czyny Tobiasza nie zaowocowały w jego życiu tak, jak byśmy tego oczekiwali. Jałmużna nie wybrała go z nieszczęścia (zob. Syr 29,12). Więcej doświadczył udreki niż przyjemności życia, a jego motywacja do dawania jałmużny została wystawiona na próbę.

Można zapytać: gdzie ta nagroda dla Tobiasza za okazywanie bliźnim miłosierdzia, o której czytaliśmy w powyższym fragmencie z Księgi Syracha? Wielu ludzi zadaje Bogu podobne pytania, gdy zamiast nagrody doświadczają trudności życia. Chcieliby otrzymać gratyfikację za dobre czyny i okazane miłosierdzie natychmiast, a nie czekać na nią latami. Jednak patrząc na historię Tobiasza dopiero z perspektywy symbolicznych 112 lat jego życia widzimy, że czas poddania go próbie nie był nieznośnie długi.

[Tobiasz] umarł w pokoju mając sto dwanaście lat i pogrzebano go uroczyście w Niniwie. A miał sześćdziesiąt dwa lata, kiedy zasłabł na oczy. A po przejrzeniu żył w dobrobycie i dawał jałmużny. W dalszym ciągu uwielbiał Boga i oddawał hołd majestatowi Bożemu (Tb 14,2).

Czego możemy nauczyć się od Tobiasza? Zaufania do Boga, bo możemy być pewni, że **słowa Bożych obietnic zawsze realizują się w życiu tych, którzy okazują się wierni.** Trzeba tylko pamiętać, że to Bóg jest Panem czasu i to On decyduje „kiedy”.

O spowiedzi.

Grzechy odpuszczają może tylko Bóg. Instynktownie czuje to każdy, kto pragnie inną drogą wyzwolić się od winy, sam się ludzi i nie rozumie rzeczy Bożych. Świadomość winy głośno stwierdza, że nie ma na świecie takiej potęgi, która by zdolna była przebaczyć grzech. Nie potrafi tego żadna nauka i sztuka, ani wszystkie skarby na świecie.

Tylko Chrystus przebaczał winy Jawno-grzesznicy, Piotrowi i Łotrowi na krzyżu i przekazał tę władzę Apostołom, a przez nich biskupom i kapłanom: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie są im zatrzymane” (J 20, 22-23).

Nowoczesne społeczeństwo Wschodu i Zachodu aż nadto dowodzi swoim głębokim upadkiem moralnym, że nie można bezkarnie łamać odwiecznego prawa Bożego i dźwigni umoralnienia, jaką jest spowiedź sakramentalna. Zarówno jednostki, jak i całe narody szybko wracają do spoganienia (...). Spowiedź bowiem powraca grzesznikowi drogę utraczoną dla Boga, a przez to samo wraca Boga duszy, wraca jej wesele i sprowadza błogosławieństwo. Spowiedź zapewnia jednostkom szczęśliwą przyszłość na łonie Boga oraz Ojczyznę niebieską, a przez to sprowadza pokój między społeczeństwami i narodami.

Z powyższego wynika, że ustanowienie sakramentu pokuty było ujawnieniem największego miłosierdzia Bożego, zarówno pod względem doczesnym, jak i wiecznym. Jest to życiodajne źródło wody żywej, wytryskujące ku życiu wiecznemu, jest to krynica obmywająca ustawicznie nasze skalanie i sprowadzająca nowe życie w duszy grzesznika. (...)

Przez spowiedź grzesznik staje się zwycięzcą namiętności, pokonuje szatana, który go skusił, bierze pomstę nad światem, który go doprowadził do upodlenia, (...) korzy się i przeprasza Ojca miłosierdzia, jak syn marnotrawny, i otrzymuje od Niego przebaczenie. Ten, który przez grzech stał się niewolnikiem piekła, przez spowiedź wydobywa się z przepaści jego i powraca znowu do życia łaski, staje się znowu przybrany dzieckiem Boga. Któż kiedy pogardzał człowiekiem, który swój

► Bóg nie działa według naszych oczekiwań, ale oczekuje, że to my będziemy pełnić Jego wolę i chodzili Jego drogami.

Dla chrześcijanina dzielenie się z innymi jest okazją do dawania świadectwa miłości braterskiej. Prawdziwy dar jest radosnym darem z serca, jest działaniem świadomym i zaplanowanym: chcę pomagać innym w takim zakresie, w jakim Bóg mi błogosławi. Taki dar nie upokarza obdarowywanego, ale przywraca godność drugiemu człowiekowi, ponieważ nie ma nic wspólnego z budowaniem własnego, pozytywnego wizerunku, ani z dowartościowywaniem siebie. Prawdziwy dar nie szuka uznania u innych ludzi i nie jest interesowny. **Prawdziwy dar dla drugiego człowieka to sprawa pomiędzy mną a Bogiem.**

Elżbieta Wrotek

Fragment książki pt. "Pułapki na drodze do wolności finansowej"

upadek szczerze obżałował, wyrządzone krzywdy bliźniemu wspaniałomyślnie naprawił i pojednał się ze swymi bliźnimi? Dlatego ze wszystkich ludzi Chrystus Pan wyróżnił największych nawróconych grzeszników, Magdalenę i Piotra, ukazując się [im jako] pierwszym po Zmartwychwstaniu. (...)

Dlatego najdroższymi dla spowiedników są tacy penitenci, którzy szczerze spowiadają się z najcięższych grzechów i odmieniają całe swoje życie. Między takim penitentem a spowiednikiem wytwarza się jakieś duchowe najserdeczniejsze pokrewieństwo.

Aby spowiedź (...) przyniosła wymienione dobrodziejstwa, należy się do niej należycie przygotować i odprawić z zachowaniem wszystkich warunków, ustanowionych przez samego Zbawiciela. Żaden z siedmiu sakramentów nie wymaga takiego przygotowania i współdziałania z łaską, jak sakrament pokuty. Bez zachowania któregośkolwiek z pięciu warunków spowiedzi, nawet częste przystępowanie do niej pozostanie bez oczekiwanego rezultatu.

Łaska, jaką sprowadza na nas sakrament pokuty, zależy I od Boga, i od nas. Bóg zawsze daje łaskę według zamiarów Swoich, ale z naszej strony winno być odpowiednie usposobienie. Przede wszystkim trzeba prag-

nać, czyli otwierać i rozszerzać swoją duszę na łaskę Bożą, jak powiedział Zbawiciel: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni” (Mt 5,6). Pragnąć, znaczy chcieć i modlić się o łaskę dobrej spowiedzi (por. Łk 1,53). Następnie trzeba mieć wspaniałomyślny usposobienie, by niczego Bogu nie odmawiać i pozwoić Mu działać w duszy całą pełnią Jego potęgi. Takie usposobienie czyni duszę podatną na przyjęcie wylewu Łaski Ducha Świętego. (...)

Przy częstych spowiedziach należy kłaść nacisk na skruchę i postanowienie poprawy, które jest naturalnym wynikiem żalu. Należy usilnie prosić o łaskę żalu. (...) Najmniejszy grzech jest obrazą Boga, sprzeciwieniem się Jego woli, niewdzięcznością względem najbardziej miłości godnego Ojca i Dobroczyńcy, niewdzięcznością tym dotkliwszą, iż jestem uprzywilejowanym Jego przyjacielem.

ks. Michał Sopoćko,

spowiednik św. s. Faustyny Kowalskiej

Fragment książki

pt. „Miłosierdzie Jego na wieki.

Rozważania o Bożym miłosierdziu”

wybrany przez Wspólnotę Miłosierdzia Bożego i Matki Bożej Miłosiernej

Z Dzienniczka siostry Faustyny

PAN JEZUS PRZYPOMINA, ŻE W SAKRAMENCIE POKUTY
JEST ŹRÓDŁO JEGO MIŁOSIĘRDZIA

- Pisz, mów o Moim miłosierdziu. Powiedz duszom gdzie mają szukać pociech, to jest w trybunale miłosierdzia, tam są największe cuda, które się nieustannie powtarzają. Aby zyskać ten cud, nie trzeba odprawić dalekiej pielgrzymki, ani też składać jakichś zewnętrznych obrzędów, ale wystarczy przystąpić do stóp zastępcy Mojego z wiarą i powiedzieć mu nędzę swoją, a cud miłosierdzia Bożego okaże się w całej pełni. Choćby dusza była, jak trup rozkładająca się i choćby po ludzku już nie było wskrzeszenia i wszystko już stracone, nie tak jest po Bożemu, cud miłosierdzia Bożego wskrzesza tę duszę w całej pełni. O biedni, którzy nie korzystają z tego cudu miłosierdzia Bożego, na darmo będziecie wołać, ale będzie już za późno. (Dz 1448)

DO SPOWIEDZI MAMY PODCHODZIĆ Z NACZYNIEM UFNOŚCI

Dziś powiedział mi Pan: - Córko, kiedy przystępujesz do spowiedzi św., do tego źródła miłosierdzia Mojego, zawsze sływa na twoją duszę Moja Krew i Woda, która wyszła z Serca Mojego i uszlachetnia twą duszę. Za każdym razem, jak się zbliżasz do spowiedzi św. zanurzaj się cała w Moim miłosierdziu z wielką ufnością, abym mógł zlać na duszę twoją hojność Swej łaski. Kiedy się zbliżasz do spowiedzi, wiedz o tym, że Ja sam w konfesjonale czekam na ciebie, zaślania się tylko kapłanem, lecz sam działam w duszy. Tu nędza duszy spotyka się z Bogiem miłosierdzia. Powiedz duszom, że z tego źródła miłosierdzia dusze czerpią łaski jedynie naczyniem ufności. Jeżeli ufność ich będzie wielka, hojności Mojej nie ma granic. Strumienie Mej łaski zalewają dusze pokorne. Pyszni zawsze są w ubóstwie i nędzy, gdyż łaska Moja odwraca się od nich do dusz pokornych. (Dz 1602)

III Niedziela Wielkiego Postu – 12 marca 2022 r.

- Nabożeństwo Gorzkich Żali zostanie odprawione dziś o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych poleconych w wypominkach rocznych.
- Nabożeństwo Drogi Krzyżowej w naszym kościele odprawiane jest w każdy piątek Wielkiego Postu w następujących godz.: o 12.30. – dla dorosłych, o 16.30. – dla dzieci oraz o 18.30. – dla dorosłych, młodzieży, studentów i młodzieży pracującej.
- Rekolekcje parafialne, które rozpoczniemy w niedzielę, 26 marca, będą trwały do środy 29 marca br. W tych dniach druga Msza św. wieczorna w poniedziałek, wtorek i środę będzie odprawiana o godz. 19.00., a nie jak zwykle o godz. 18.00. Zmieniając godzinę wieczornej Mszy św. chcemy umożliwić udział w rekolekcjach osobom, które wracają później z pracy.
- W czwartek, 16 marca o godz. 18.00. zostanie odprawiona Msza św. w intencji Bractwa Adoracyjnego, a po Mszy odbędzie się spotkanie członków Bractwa.
- Zapraszamy na nasze comiesięczne uwielbienie Chrystusa w znaku Eucharystii, w najbliższy czwartek 16 lutego br. Czuwanie poprowadzi Bractwo Krwi Chrystusa wraz z zespołem Wojowników Maryi. Nasze czuwanie rozpoczynamy o 21.00. Najpierw modlitwa będzie prowadzona, a później będzie możliwość modlitwy w ciszy do północy. Serdecznie zapraszamy!
- Zapraszamy na Ekstremalną Drogę Krzyżową na trasie Rososz-Wilanów. Rozpocznie się ona 24 marca br. o godz. 21.00. Mszą św. w parafii Narodzenia NMP w Rososzy. Chętni muszą się zarejestrować na stronie www.edk.org.pl.
- Zapraszamy na Koncert Maryjny połączonych chórów "Sanctae Annae" oraz "Gaudete" z Krakowa, który odbędzie się 25 marca, o godz. 18.45., w naszym kościele. Dyrygować będą Natalia Knyziak i s. Susi Ferfolgia, przy organach Leszek Knyziak,
- Caritas Archidiecezji Warszawskiej tradycyjnie już, w okresie Wielkiego Postu, rozprawdza świece Wielkanocne. Środki uzyskane z tego tytułu przeznaczane są na potrzeby najuboższych dzieci. Caritas AW dofinansowuje Świetlice Środowiskowe, wyjazdy wakacyjne, funduje Stypendia Naukowe dla dzieci i młodzieży. Świece Caritas będzie można nabyć przed kościołem.
- Od przyszłej niedzieli członkowie Kół Żywego Różańca będą zbierać ofiary na kwiaty do Grobu Pańskiego.
- Koła Żywego Różańca zapraszają na codzienną modlitwę różańcową w Wielkim Poście w intencji: o potrzebne łaski dla naszej parafii. Modlitwę w kościele prowadzą poszczególne grupy parafialne: w poniedziałek o godz. 16.30., we wtorek, środę i czwartek o godz. 18.30., w piątek o godzinie 12.30., w sobotę o godz. 7.30., a w niedzielę o godz. 14.00.
- W ubiegłą niedzielę na pomoc misjonarzom zebraliśmy 2540 PLN. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać.
- Zachecamy do przekazania 1,5% podatku na rzecz fundacji parafialnej „Fundacja Ecclesia Villanovensis”. Darmowy program do rozliczania podatku jest dostępny na stronie internetowej parafii.

**16 marca 2023 r.
Wieczór Uwielbienia**

**WIECZÓR
UWIELBIENIA**
od 21.00 do 24.00
CZWARTEK



PRZEBIEG SPOTKANIA:

21.00 - 22.00 Modlitwa prowadzona
z Zespołem WMband
22.00 - 24.00 Modlitwa w ciszy
24.00 Błogosławieństwo

**16 marca 2023 r.
(czwartek)**

**Msza święta o godz. 18.00
za członków Bractwa
Adoracyjnego, o nowe powołania
do Bractwa oraz za księży
posługujących w naszej parafii.**

Zapraszamy na Mszę św. sympatyków Bractwa, osoby adorujące Jezusa w Najświętszym Sakramencie w Kaplicy św. Anny oraz osoby pragnące wstąpić do Bractwa.

Spotkanie Bractwa Adoracyjnego odbędzie się po Mszy św. w kanonii.



**Adoracja
Najświętszego Sakramentu
w Kaplicy św. Anny**

**ŚRODA godz. 7.30 – 21.00
CZWARTEK godz. 7.30 – 24.00
PIĄTEK godz. 7.30 – 19.00**

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:

87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl

e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl

Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis

